

Pan mgr Andrzej Mielke
Redaktor Naczelny „w Rodzinie”
Chojnice

Stowarzyszenie Dzieci Wojny w Polsce - Oddział Pomorski oraz Stowarzyszenie Ofiar Wojny - Zarząd Oddziału Pomorskiego przesało podziękowania dla Księdza Pralata Zygryda Leżańskiego, Proboszcza Parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Gdyni-Witominie. To serdeczne podziękowanie zostało przesłane m.in. do wiadomości Księdzu Biskupowi prof. dr hab. Bernardowi Szladze - Pelplin, a 4 marca 2007 r. zostało opublikowane w Dwutygodniku Katolickim „w Rodzinie”.

Podziękowanie to skierowane jest również do księdza kanonika mgr Władysława Szulty, mego od niedawna zmarłego brata, który jako świadek historii, współpracował z Zespołem ds. Upamiętniania Etosu TOW „Gryf Pomorski”.

Pragnę tą drogą serdecznie podziękować Panu mgr Andrzejowi Mielke – Redaktorowi Naczelnemu „w Rodzinie”. Pragnę również nadmienić, że ks. W. Szulta był proboszczem parafii witomińskiej Podwyższenia Krzyża Św. w trudnych czasach komunistycznych 1949-1988. Tutaj mieszkał do ostatnich tygodni swego życia. W chwili śmierci miał dziewięćdziesiąt jeden lat.

Brat ukończył Seminarium Duchowne w Pelplinie w 1939 r. Od tego czasu z nominacji ks. Biskupa (tzw. Morskiego) Stanisława Okuniewskiego został wikariuszem katedralnym. W 1939 r., kiedy wojska niemieckie zajęły Pelplin, był brutalnie przesłuchiwany przez Gestapo na okoliczność Biblii Gutenberga, którą ks. Biskup Okuniewski zabrał ze sobą na emigrację z obawy, aby nie dostała się w ręce hitlerowskie. Przez jakiś czas brat ukrywał się. Potem w 1940 r. otrzymał dekret od ks. Biskupa Carla Marii v. Spelta z nominacją na wikariusza w Chełmży, a w 1942 r. ten sam Biskup mianował go dodatkowo na wikariusza eksposita w Nawrze z obowiązkiem opieki duszpasterskiej w parafiach: Biskupice, Nawra i Przeczno. Tam pracując na tak rozległym terenie, nawiązał kontakt z TOW „Gryf Pomorski”. Był spowiednikiem i opiekunem duchowym żołnierzy Gryfa. Okoliczności tej współpracy przekazał do Zespołu ds. Upamiętniania Etosu TOW „Gryf Pomorski”.

Pragnę nadmienić, że po wojnie przez cały ten okres, prowadziłam bratu Kancelarię Parafialną.